Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 48 WARSZAWA, DNIA 30 LISTOPADA 1935 R. Rok założenia 1921

GAZETA GIEŁDOWA i LOSOWAŃ

tygodnik finansowo-giełdowy i gospodarczy
wychodzi co sobota

POŻYCZKI ZAGRANICZNE

Wystarcza, że jakaś grupa przemysłowców lub bankierów zagranicznych odwiedzi Polskę, lub że kilku przedstawicieli naszych kół rządowych uda się do Paryża, Londynu czy New Yorku, aby powstał nastrój radosny w prasie. Wiąże się to zaraz z nadzieją jakichś operacyj kredytowych. Czytamy wtedy wielkiemi literami drukowane zapowiedzi wielkiej pożyczki zagranicznej. „Francja daje drugą transzę pożyczki kolejowej Gdynia-Śląsk!". „Francja buduje na kredyt zapory na Sanie"! „Szwajcarscy bankierzy udają się do Polski z zamiarem udzielenia jej pożyczki"! „Angielscy przemysłowcy budują w Polsce węzeł kolejowy!". „Przedstawiciele brytyjskiego związku przemysłowców, niestety, ostatnim razem o pożyczce nie wspomnieli!".

Pożyczka — pożyczyć — zadłużyć się u obcych — oto marzenie naszej szerokiej, a może nietylko szerokiej opinji.

Schlebia to próżności. Polska zasługuje na kredyt w oczach cudzoziemców. Jest dobrym klientem. Można jej zaufać. Otrzymane złoto wypełni skarbiec Banku Polskiego. Waluta nasza będzie niewzruszona. Te i tym podobne myśli przesuwają się przez głowę tych, którzy w radosnym nastroju oczekują zagranicznej pożyczki, niby błogosławionego siewu, z którego wyrosnąć ma życiodajny plon.

Trudno podzielić tę radość. Uderzające jest tu nierozumienie własnego interesu, niespostrzeganie głębokiej i niepowetowanej szkody, jaką wyrządzają krajowi obce pożyczki, zaciągane bez wyboru, skoro tylko wierzyciela udaje się do nich nakłonić.

Trzeba przecież pamiętać, że procenty i amortyzację tych pożyczek musi ludność wypracować i produkt swej pracy oddać zagranicy. W warunkach obecnych obsługę długów w dużej części musimy pokrywać nadwyżką naszego wywozu nad przywozem. Musimy przeć ciągle do „aktywizacji" naszego handlu, co osiągnąć możemy tylko drogą dumpingu, t. j. subwencjonowaniem, premjowaniem wywozu kosztem cen wewnętrznych. Ogół płaci za węgiel, cukier, naftę, wyroby tkackie i dziesiątki innych produktów drożej dlatego, że towary te trzeba tanio sprzedawać zagranicą. Tanio, to znaczy deficytowo.

Ten podniesiony poziom cen artykułów eksportowych pociąga za sobą wzrost cen pozostałych artykułów, które nie są przedmiotem eksportu. Drożyzna np. węgla w kraju, spowodowana koniecznością wpłat na Fundusz Wyrównawczy, który pokrywa straty na eksporcie, sprawia, że koszty produkcji wszystkich towarów są wyższe, bo do produkcji wszystkich potrzeba węgla.

Jeżeli zatem Polska zaciąga pożyczkę zagraniczną, to musimy pamiętać, że będzie za nią płacić drożyzną towarów wewnątrz kraju. Im więcej będzie tych pożyczek, tem siłą rzeczy poziom cen wewnętrznych będzie stosunkowo wyższy.

Mamy tu błędne koło. Ażeby móc podołać obsłudze długów zagranicznych, zmuszeni jesteśmy forsować eksport. Aby móc wywozić, musimy sprzedawać po niskich cenach światowych, naogół znacznie niższych od naszych cen krajowych. Pokrywanie tych różnic obciąża ceny krajowe, co je podnosi jeszcze bardziej. Różnica między niemi a cenami światowemi rośnie i wymaga nowych ofiar, nowych obciążeń. I tak w kółko.

Koniec końców, ażeby powstrzymać tę kołowaciznę, rząd wywiera nacisk na ceny kartelowe (wszystkie prawie artykuły eksportowe, z wyjątkiem rolniczych, są skartelizowane), i nacisk ten w ostatecznym wyniku skrupia się na zatrudnieniu i zarobkach.

Pokazaliśmy wyżej, co nas kosztują pożyczki zagraniczne. Pokazać teraz musimy, czy pożyczki te są tak niezbędne, że na koszt taki zgodzić się trzeba.

W trzech, zdaje się — nie więcej, wypadkach nie należy unikać zadłużenia się zagranicą.

Po pierwsze, zachodzi to wtedy, gdy dany kraj musi stworzyć sobie pewien podstawowy zapas kruszcowy dla pokrycia obiegu pieniężnego. Taki cel miała np. nasza 7% Pożyczka Stabilizacyjna z 1927 roku.

Po drugie, bywa to wtedy, gdy używa się zagranicznych kredytów krótkoterminowych na zakup surowców przemysłowych, potrzebnych dla przerobu ich w kraju. Część tych surowców, po przerobieniu, zostaje wyeksportowana i zwraca w ten sposób wypożyczone dewizy (np. bawełna i konfekcja), część ich — pozostaje w kraju. Korzyść dla przemysłu krajowego polega na tanim procencie zagranicznym dla obrotowego kredytu dewizowego.

Ten tańszy procent stanowi trzeci przypadek, kiedy kapitał zagraniczny, ale już nie jako dostawca dewiz, jest pożyteczny. Obca waluta nie odgrywa wówczas żadnej roli, jest niezużytkowana. Zysk polega tu na niskiej stopie procentowej. Do tej kategorji należą zagraniczne kredyty bankowe.

Ale to jest wszystko.

Zapożyczanie się na rynkach obcych dla wykonywania robót w naszym kraju, przeprowadzanie inwestycyj — uważać należy za rzecz zgoła niepożądaną. Oddawanie zagranicznym przedsiębiorcom budowy węzłów, linij kolejowych, tam rzecznych, elektrowni, rzeźni czy innych zakładów użyteczności publicznej, którym technika nasza podołać potrafi, — wydawać się musi pomysłem szkodliwym. Nie dlatego bynajmniej, że kapitał zagraniczny jest rzekomo „zachłanny", „spekulacyjny", „rabunkowy", my zaś jakoby jesteśmy krajem bezbronnym, lecz poprostu dlatego, że do wspomnianych wyżej inwestycyj w istocie nie potrzeba ani obcej pomocy, ani obcych walut. Mamy surowce najważniejsze, fabryki, inżynierów i wykwalifikowanych robotników, — nie potrzeba nam nic więcej, prócz organizacji tych robót i organizacji ich sfinansowania. Nie jest rzeczą gospodarczo uzasadnioną, aby roboty te oddawać kapitałowi zagranicznemu i płacić mu zyski w walutach, t. j. eksportem deficytowym i wysokiemi cenami wewnętrznemi. —

Powiedzą jednak: nie mamy pieniędzy. Powtórzą zwykłą zwrotkę: jesteśmy krajem ubogim, nie mamy kapitałów. Ale cudzoziemcy mają tylko swoje waluty, za które my im dajemy kapitały w złotych polskich. Do tego, co owi cudzoziemcy u nas robią, waluty obce są niepotrzebne; potrzebne są kapitały w złotych polskich.

Możemy je wytworzyć w każdej chwili, — mamy na to aparat bankowy publiczny i prywatny. Wytwarzanie, jak mówią ekonomiści, „dodatkowej siły nabywczej" jest kwestją techniki bankowej: trzeba tylko, aby podejmowane inwestycje były albo bezpośrednio rentowne, albo podnosiły dochody ludności, jednem słowem, — aby się opłacały. Trzeba także do tego zachęty i poparcia czynników publicznych, co więcej, ich nieustannej i wytężonej inicjatywy.

I nie należy czynić zarzutu, że byłaby to inflacja. Albowiem ona również dobrze może powstać wraz z dopływem kapitałów obcych złota i dewiz, jak i bez nich. Mamy inflację w Stanach Zjednoczonych z zapasem złota w wysokości 9 miljardów dolarów i mamy ją w Niemczech przy pustym skarbcu.

L. A.

BILANS BANKU POLSKIEGO

za II dekadę listopada 1935 r.

W drugiej dekadzie listopada zapas złota zmniejszył się o 4,6 milj. zł. do 442,0 milj. zł. oraz stan pieniędzy zagranicznych i dewiz — o 2,6 milj. zł. do 19,0 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów spadła o 11,4 milj. zł. do 838,7 milj. zł., przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 18,8 milj. zł. do 695,9 milj. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 0,8 milj. zł. do 68,5 milj. zł. i stan pożyczek zabezpieczonych zastawami — o 6,6 milj. zł. do 74,3 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zwiększył się o 22,0 milj. zł. do 44,2 milj. zł.

Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" uległy wzrostowi, pierwsza o 3,4 milj. zł. do 180,1 milj. zł., druga — o 1,3 milj. zł. do 341,1 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 35,8 milj. zł. do 198,5 milj. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — uległ spadkowi o 32,0 milj. zł. do 968,4 milj. zł.

Pokrycie złotem wynosi 41,42% przekraczając normę statutową o przeszło 11 punktów.

Stopa dyskontowa 5%, od pożyczek zastawowych 6%.

POŁOŻENIE GOSPODARCZE POLSKI
WE WRZEŚNIU 1935 R.
W OŚWIETLENIU BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

Charakterystyka ogólna.

Wzmożenie produkcji szeregu działów wytwórczości oraz rozpoczynający się sezon jesienny w handlu wywołały we wrześniu silniejszy popyt na kredyt ze strony przemysłu i handlu. Wzrastający nieco obieg weksli na rynku umożliwił niektórym instytucjom kredytowym pewne zwiększenie operacyj dyskontowych. Silne zapotrzebowanie pieniądza na cele budowlane, zwłaszcza na wykończanie domów, oraz zbliżający się okres zaopatrywania się ludności na zimę, a częściowo także wzmożone zainteresowanie lokatami rzeczowemi spowodowały zniżkowy ruch wkładów, zwłaszcza oszczędnościowych. Stan wypłacalności pozostał nadal zadowalający. Na rynku papierów wartościowych, zgodnie z tendencją międzynarodową, przeważała zniżkowa tendencja kursów przy wyższych jednak obrotach.

Zwiększono w roku bieżącym kredyty zastawowe i zaliczkowe oraz utrzymanie ulg w stosunku do płatności rolnictwa spowodowały, że również w miesiącu sprawozdawczym podaż zbóż na rynek była niższa niż w okresie poźniwnym lat poprzednich. Dzięki temu, jako też pod wpływem tendencyj zwyżkowych na rynkach międzynarodowych dała się w Polsce zauważyć we wrześniu poprawa cen artykułów rolnych.

Stan produkcji przemysłowej był we wrześniu wyższy, na co wpłynął z jednej strony znaczny nadal ruch inwestycyjny w zakresie budownictwa i robót publicznych, z drugiej — sezonowe ożywienie w niektórych branżach, głównie odzieżowych i spożywczych. W związku z ruchem inwestycyjnym wzrost zatrudnienia wykazał przemysł metalowy i mineralny, częściowo również chemiczny. Natomiast ruch w przemyśle drzewnym, jak zwykle na jesieni, nieco osłabł. Z przemysłów konsumcyjnych sezonowy wzrost produkcji i obrotów zaznaczył się zwłaszcza w przemyśle włókienniczym, znajdującym większy zbyt na rynku wewnętrznym. W dziale wydobycia surowców wzrosła produkcja węglowa wskutek zwiększonego zapotrzebowania na rynku wewnętrznym, przy nieco mniejszym jednak eksporcie węgla. Podobnie w przemyśle naftowym jak i w hutnictwie żelaznem zbyt wyrobów w kraju był większy niż przed rokiem, pozwalając na utrzymanie wytwórczości na stosunkowo wysokim poziomie.

W handlu na rynku wewnętrznym, jak zwykle z początkiem jesieni, dało się zauważyć zwiększenie ruchu, występujące jednak przeważnie tylko w handlu hurtowym. Natomiast obroty handlowe z zagranicą zmniejszyły się pod wpływem spadku przywozu, wskutek czego czynne saldo handlowe było większe.

Wyższy stan zatrudnienia w przemyśle przetwórczym i przy robotach publicznych w roku bieżącym przyczynił się do odprężenia na rynku pracy. Dzięki temu liczba zatrudnionych robotników przemysłowych była we wrześniu o kilkadziesiąt tysięcy wyższa niż przed rokiem, a liczba zarejestrowanych bezrobotnych wykazała dalszy spadek, osiągając w porównaniu z wrześniem 1934 r. poziom o 10% niższy.

Rynek pieniężny.

Pod wpływem zaostrzonej sytuacji politycznej wystąpiło we wrześniu ponownie większe zaniepokojenie na **międzynarodowych rynkach pieniężnych.** Obawa dalszych powikłań politycznych w Europie wpłynęła na wzmożenie odpływu złota z krajów europejskich do Ameryki. Odpływ kruszcu z niektórych krajów kontynentu europejskiego kierował się przeważnie do Paryża, skąd jednak następnie pod wpływem podaży franków, rzucanych na rynek przez Anglję, a częściowo również Amerykę, w celu podtrzymania kursu funta szterlinga, złoto to odpływało do Stanów Zjednoczonych. Pozatem duże ilości złota poszły bezpośrednio z Anglji do Ameryki.

Wynikiem tych przesunięć było osłabienie kursu funta angielskiego oraz walut bloku złotego przy równoczesnem wzmocnieniu kursu dolara. Ponownego wstrząsu doznała w pierwszej dekadzie września przedewszystkiem waluta holenderska, do czego poza ogólnoeuropejskiem zaniepokojeniem na rynkach dewizowych przyczyniły się również tarcia wewnętrzno-polityczne w tym kraju. Po wyjaśnieniu zdecydowanego stanowiska rządu w sprawie utrzymania stałości waluty kurs guldena holenderskiego w drugiej połowie miesiąca doznał poprawy. Spadek waluty włoskiej został zatrzymany dzięki pomocy Banku Francji.

Pod wpływem niepewnej sytuacji politycznej disagio w handlu terminowym dewizami pozostało nadal wysokie. W Londynie przy tranzakcjach 3-miesięcznych disagio wahało się przy walucie holenderskiej od 2,6 do 5,3%, przy walucie szwajcarskiej od 1,52 do 2,6%, przy walucie francuskiej zniżkowało od 1,8 do 1,35%, a przy walucie włoskiej zwyżkowało od 7,5 do 10,0%, a na ultimo obniżyło się do 7,9%. Disagio dewizy angielskiej na korzyść New Yorku wahało się w granicach 0,12—0,3%.

Podwyżkę stopy dyskontowej przeprowadziły banki biletowe: Włoch z $4\frac{1}{2}$ do 5% (9.IX) i Holandji z 5 do 6% (17.IX); jednak już w październiku przywrócono najpierw stopę 5%, poczem nastąpiła dalsza zniżka do $4\frac{1}{2}$%. Bank Estoński zaś obniżył z dniem 1.X dyskonto z 5 do $4\frac{1}{2}$%.

Ceny pieniądza na rynku londyńskim nie uległy większym zmianom mimo naprężonej sytuacji, a to dzięki dużej płynności pochodzącej z poprzednich miesięcy, a częściowo również dzięki dopływowi kapitałów z Holandji. Za pieniądz dzienny płacono po $\frac{1}{2}$%, a dyskont prywatny $\frac{9}{16}$ — $\frac{5}{8}$%. W Paryżu za pieniądz dzienny płacono $1\frac{3}{4}$%, a przy dyskoncie prywatnym $2\frac{3}{4}$%. W New Yorku panowała nadal duża płynność: za pieniądz dzienny płacono $\frac{1}{4}$%, za dyskont $\frac{1}{8}$%, a w pewnych wypadkach nawet mniej.

Międzynarodowy rynek papierów wartościowych kształtował się zniżkowo również pod wpływem wypadków politycznych. Częściowe odprężenie sytuacji politycznej pod koniec miesiąca wpłynęło wprawdzie na poprawę nastrojów na giełdach, jednak przeważnie straty kursowe w ciągu września nie zostały odzyskane. Większem zainteresowaniem cieszyły się akcje, a zwłaszcza akcje spółek w dziale surowcowym w związku ze zwyżką cen szeregu surowców o znaczeniu światowem.

Sytuacja na rynkach międzynarodowych nie miała większego wpływu na stan **rynku pieniężnego w Polsce.** W związku z pewnem ożywieniem w niektórych branżach przemysłowych, występującem w poprzednich miesiącach, dało się zauważyć wzmożone poszukiwanie pieniądza, które jednak mogło być zaspokojone tylko częściowo. Dzięki pojawieniu się na rynku większej ilości remes niektóre banki zwiększyły nieco swe portfele wekslowe. W następstwie zwyżki cen artykułów rolniczych zmniejszył się nieco we wrześniu popyt na kredyty ze strony rolnictwa. W porównaniu z poprzedniemi miesiącami dało się zauważyć silniejsze zainteresowanie nieruchomościami, co częściowo było powodem odpływu wkładów z instytucyj kredytowych, głównie oszczędnościowych. W bankach handlowych natomiast nie zauważono większego odpływu wkładów i kapitałów zagranicznych, który miał miejsce w miesiącu poprzednim. Na giełdzie, zgodnie z sytuacją na rynkach międzynarodowych, przeważała tendencja zniżkowa. Wypłacalność kredytobiorców pozostała we wrześniu na zadawalającym poziomie z sierpnia r. b.

Banki Państwowe.

W **Banku Gospodarstwa Krajowego** nastąpiło we wrześniu, podobnie jak w innych instytucjach kredytowych, zmniejszenie sumy wkładów o 9.3 milj. zł., na które to zmniejszenie złożył się spadek wkładów terminowych o 9,2 milj. do 70,4 milj. zł. i sald kredytowych na rachunkach bieżących o 0,4 milj. do 15,8 milj. zł., przy równoczesnej zwyżce sumy wkładów a vista o 0,3 milj. do 175,8 milj. zł. Wzrost wykazują również pozycje rachunków korespondentów bankowych „loro" i „nostro" po 3 milj. („loro" do wysokości 22.9 milj., „nostro" do 18,7 milj.). Wykorzystanie redyskonta weksli wzrosło o 0,6 milj. do 24,9 milj. zł., a redyskonta akceptów Banku Akceptacyjnego, pochodzących z układów konwersyjnych, o 3,0 milj. do 11,0 milj. zł.

W operacjach czynnych wzrost wykazał kredyt w rachunkach bieżących o 1 7 milj. do wysokości 142,4 milj. zł., pożyczki terminowe o 3,0 milj. do 36,1 milj. zł. i należności z układów konwersyjnych o 0,4 milj. do 21,4 milj. zł.; natomiast suma weksli zdyskontowanych obniżyła się o 1,3 milj. do 96,6 milj. zł. Spadła również suma weksli protestowanych o 0,3 milj. do 2,2 milj. zł.

Suma kredytów gotówkowych długoterminowych wzrosła o 0,6 milj., osiągając kwotę 172,5 milj. zł., a stan pożyczek w listach zastawnych i obligacjach pozostał bez zmiany w wysokości 798,2 milj. zł. W dziale operacyj ze Skarbem Państwa dalszy wzrost wykazały pożyczki budowlane o 4,7 milj. do 375,7 milj. zł., natomiast różne kredyty i rachunki specjalne spadły o 15,0 milj. do 249,1 milj. zł. Suma bilansowa bez inkasa oraz gwarancyj i akceptacyj wynosiła we wrześniu 2.202,3 milj. zł. wobec 2.204,0 milj. w miesiącu poprzednim.

Bilans **Państwowego Banku Rolnego** na dzień 1 października b. r. w porównaniu z bilansem na 1 września b. r. wykazuje następujące zmiany:

Po stronie biernej nastąpił spadek rachunków czekowych o 4,5 milj. do 34,4 milj. zł. oraz wkładów terminowych i na książeczki oszczędnościowe o 2,7 milj. do 68,1 milj. zł. Redyskonto weksli zwiększyło się o 5,8 milj. do 170,7 milj. zł. Stan emisji listów zastawnych i obligacji meljoracyjnych nie uległ zmianie. Fundusze rządowe administrowane przez Bank dość znacznie zwiększyły się bo o 21,3 milj. do 892,1 milj. zł.

Po stronie czynnej podniósł się portfel weksli zdyskontowanych o 5,4 milj. do 154,1 milj. zł., pożyczek towarowych o 0,8 milj. do 6,5 milj. zł. i należności z tytułu układów konwersyjnych z rolnikami o 0,9 milj. do 34,3 milj. zł., natomiast zmniejszeniu uległy pożyczki zabezpieczone wekslami i innemi dokumentami o 11,3 milj. do 75,6 milj. zł. Gotówkowe pożyczki meljoracyjne wzrosły o 29,0 milj. do 172,3 milj. zł. Pożyczki z funduszów rządowych, administrowanych przez Bank zmniejszyły się o 104,6 milj. do 655,6 milj. zł. Suma bilansowa wzrosła o 28,7 milj. do 1.957,8 milj. zł.

W Pocztowej Kasie Oszczędności nastąpił we wrześniu spadek wkładów oszczędnościowych o 9,1 milj. do 664,3 milj. zł. i wkładów czekowych o 6,6 milj. do 186,1 milj. zł. Po stronie czynnej portfel papierów wartościowych podniósł się o 8,2 milj. do 671,9 milj. zł. Pożyczki wekslowe i na zastaw papierów wartościowych zmniejszyły się o 2,0 milj. do 30,9 milj. zł. Stan kasy i sum do dyspozycji uległ zmniejszeniu o 14,1 milj. do 102,5 milj. zł.

W komunalnych kasach oszczędności nastąpił we wrześniu spadek wkładów oszczędnościowych o 7,3 milj. do 614,7 milj. zł., natomiast wkłady na rachunkach bieżących i czekowych wzrosły o 1,4 milj. do 64,4 milj. złotych.

Redaktor Maksymiljan Polikier zawiadamia, iż w dniu 3 grudnia 1935 r. przeprowadził się z ul. Śniadeckich 9, tel. 8-38-19 do domu przy

Al. Jerozolimskich 93 m. 2, tel. 6-38-19

i prosi o nadsyłanie korespondencji pod nowym adresem.

Redakcja „Gazety Giełdowej i Losowań" przeniesiona została również do nowego lokalu.

ZAKŁ. GRAF. KOZIAŃSKICH W WARSZAWIE

Odpowiedzi Redakcji

WP. I. K. w Katowicach. Niewylosowane i nic nie wygrały.

WP. **Boczkowski** w miejscu. Wylosowana do amortyzacji 14 maja 1935 r.

WP. **Łyczko** w miejscu. Niewylosowana i nic nie wygrała.

WP. **Chodecki** w miejscu. Pożyczka Prem. Budowlana Austrjacka z 1922 r. Nr. 9748/32 została wylosowana do amortyzacji w jednem z ciągnień poprzednich. Druga premjówka z tegoż roku nic nie wygrała i niewylosowana. Prem. Poż. Budowlanej Austrjackiej z 1923 r. wobec nie wskazania emisji nie sprawdziliśmy.

WP. **Cymerman** w miejscu. Prem. Poż. Serbska niewylosowana i nic nie wygrała. Prem. Poż. Rotterdamska, jeżeli jest z 1894 r. również nie została wylosowana i nic nie wygrała. Jeżeli zaś jest z 1882 r. to obecnie nic nie warta, gdyż w 1894 r. została skonwertowana.

WP. **Dobrowolski** w miejscu. Credit Foncier de France z 1909 zostały sprawdzone w ciągnieniach z 5 grudnia 1934 r. oraz z 5 lutego, 5 kwietnia, 5 czerwca, 5 sierpnia i 5 października 1935 r. w tych ciągnieniach nic nie wygrały. Tabeli restantów nie posiadamy, więc w ciągnieniach poprzednich nie sprawdziliśmy. 2% Prem. Poż. m. Brukseli z 1905 r. nie została dotychczas wylosowana i nic nie wygrała.

Z ŻYCIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

Warszawskie Towarzystwo Fabryk Cukru

Spółka Akcyjna

W dniu 20 b. m. odbyło się doroczne ogólne zebranie akcjonarjuszów Warszawskiego Towarzystwa Fabryk Cukru pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej p. Leopolda Jana bar. Kronenberga. Wyjaśnień i sprawozdania z działalności udzielił vice-prezes Zarządu p. Jan Hołyński.

Jak wynika ze złożonego sprawozdania Zarządu, przerób buraków przez cukrownie, należące do Towarzystwa, w roku sprawozdawczym wyniósł ogółem 1.244.800 ctn., produkcja zaś cukru wyniosła ctn. 203.333,33 — wobec ctn. 146.776 w roku poprzednim; zwiększyła się zatem o 38,5%. W roku sprawozdawczym cena cukru obniżona została o plus-minus 27%. Niekorzystna była również wydajność cukru z buraków. Dzięki jednak zwiększonej produkcji i stałym wysiłkom oszczędnościowym udało się wydatnie zmniejszyć koszty surowej fabrykacji i zamknąć bilans zyskiem — złotych 2,110.006,91.

Z zysku powyższego po dokonaniu odpisów na amortyzację i kapitał zapasowy, pozostało do dyspozycji Ogólnego Zebrania zł. 454.210,16.

Ogólne Zebranie zatwierdziło bilans wraz z rachunkiem zysków i strat oraz pokwitowało władze z dokonanych czynności.

Również zebrani zaaprobowali proponowany przez władze podział zysku, a mianowicie: przyznać zł. 444.000, t. j. 3% dywidendy, resztę zaś przenieść na rok następny.

Kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi zł. 14.800.000.

Władze Towarzystwa stanowią: **Rada Nadzorcza:** Leopold Jan bar. Kronenberg — prezes, Stanisław Grabowski — vice-prezes; członkowie: Wiktor Cichocki, J. A. Pennock, Jan Weyssenhoff, Jan Wyganowski, Maksymiljan Friede; **Zarząd:** Edwar Natanson — prezes, Jan Hołyński — vice-prezes; **Członkowie** Stanisław Grzybowski, Ludwil Pannenko, Dominik Pennock, Witold Szebeko i Ludwik Natanson.

Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia

Towarzystwa Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza

Spółka Akcyjna

W dniu 26 b. m. odbyło się Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Towarzystwa Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza S. A.

Po zagajeniu zebrania oraz przeczytaniu sprawozdań Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej, Walne Zgromadzenie udzieliło władzom Spółki absolutorjum, zatwierdzając bilans oraz rachunek zysków i strat.

Władze Towarzystwa:

Do Rady Nadzorczej weszli pp.: Juljusz Bernard — Prezes, H. E. Boyer, Józef Chanove, Hipolit Gliwic, J. Leflaive, Ludwik Herman.

Do Zarządu: pp.: Klaudjusz Aulagnon — Prezes, Maciej Rogowski — Viceprezes, Elie Marchasson, Alfons Serveau, Antoni Słaboszewicz, Antoni Wereszczyński.

Do Komisji Rewizyjnej: p. p.: Alfons Dufoy, Henryk Chapuis, Maurycy Signorino, Fernand Picard, Paweł Bourgeois.

Podwyżka stopy procentowej

Francuski Bank Emisyjny w związku z odpływem złota z Francji trzykrotnie od 14 b. m. podwyższał stopę procentową, a mianowicie od 3% do 4%, od 4% do 5% i ostatnio od 5% do 6%.

„Siła i Światło" Spółka Akcyjna

W dniu 28 listopada b. r. odbyło się **Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Spółki Akcyjnej „Siła i Światło"**. Zagaił posiedzenie Prezes Tow. Inż. Tadeusz Sułowski i powołał na przewodniczącego p. mecenasa Karola Kozłowskiego. Sprawozdanie za rok 1934/35 złożył p. dyrektor Janusz Regulski. Ze sprawozdania wynika naogół wzrost wytwórczości energji w elektrowniach grupy „Siła i Światło" w stosunku do okresu poprzedniego. Jest to znaczny wzrost wytwórczości.

Rachunek strat i zysków zamknięty został zyskiem — zł. 260.994,24, z którego uchwalono wypłacić 4% dywidendy, płatne w styczniu 1936 r.

Ustępujący w bieżącym roku członkowie Rady zostali wybrani ponownie.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Jako stały czytelnik poczytnego pisma Pańskiego, zwracam się z prośbą o umieszczenie poniższych kilka uwag:

Jak wiadomo Zarząd m. Łodzi przeprowadza ostatnio konwersję obligacyj m. Łodzi z lat 1915 — 1920, w ten sposób, że konwertuje %% za ubiegłe 9 lat, doliczając za 6% obligacje 54% do kapitału. Mimo, że Zarząd nie wypłaca za kupony markowe za okres powyższy uzależnia jednak kapitalizację %% od przedstawienia mu tychże kuponów, a w braku powyższych odpowiednią sumę potrąca z kapitału. Postępowanie takie jest niesłuszne, gdyż dawne kupony markowe przy konwersji stają się nieważne a od roku 1925 nigdy nie były jak i obecnie nie są przez Zarząd realizowane. Zgodnie z praktyką wszystkich towarzystw kredytowych jak i Zarządów miejskich przy konwersji kupony stare nigdy nie były wymagane.

Dziwną jest praktyka i sposób realizacji kuponów od listów zastawnych m. Suwałk, stosowane przez Zarząd Przymusowy tegoż T-wa. Otóż przedwojenne listy zast. zostały skonwertowane drogą ostemplowania przyczem nie dołączono nowych arkuszy kuponowych, a %% realizowane są drogą dziurkowania listów. Sposób takiej realizacji jest wielce niewygodny, gdyż związany jest z kosztami przesyłki listów zast. paczką wartościową w jedną i drugą stronę, co się co półrocze powtarza. Czy Zarząd Przymusowy m. Suwałk nie mógłby w stolicy znaleźć placówki bankowej, której mógłby poruczyć stemplowania lub dziurkowania na miejscu listów m. Suwałk?

Mając nadzieję, że Szanowny Pan Redaktor podzieli powyższe wywody, kreślę się

z prawdziwym szacunkiem

Stały Czytelnik.

Sprawy poruszone przez naszego Czytelnika, są rzeczywiście ważne i wymagają wyświetlenia

Kwestja potrącania należności za brakujące kupony markowe m. Łodzi przy konwersji prawdopodobnie polega na nieporozumieniu, wobec czego oczekiwać należy wyjaśnienia ze strony Zarządu Miejskiego.

Kwestja wypłaty kuponów przez placówki w stolicy od 5% list. zast. m. Suwałk nie mogła być definitywnie załatwiona przez Zarząd Przymusowy, który przejściowo tylko kierował sprawami Towarzystwa. Obecnie, po zniesieniu Zarządu Przymusowego, władze Towarzystwa prawdopodobnie życzeniu Czytelnika naszego zadość uczynią.

Po otrzymaniu wyjaśnień w sprawach powyższych, podamy do wiadomości naszych Czytelników.

(przyp. Redakcji)

Zryczałtowanie podatku przemysłowego od obrotu drobnych przedsiębiorstw

Prace Ministerstwa Skarbu i Związku Izb Przemysłowo-Handlowych

Naskutek starań Związku Izb Przemysłowo - Handlowych, Ministerstwo Skarbu zwołało na dzień 26 listopada konferencję z udziałem przedstawicieli samorządu gospodarczego w sprawie projektu rozporządzenia, dotyczącego zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu drobnych przedsiębiorstw na lata podatkowe 1936 i 1937.

Związek Izb stoi na stanowisku, iż za najwłaściwszą formę uproszczonego wymiaru podatku przemysłowego od obrotu drobnych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, należy uważać indywidualny wymiar zryczałtowanego podatku przemysłowego, dokonany przez urząd skarbowy zgóry na okres dwuletni z tem, iż za podstawę wymiaru przyjęty zostanie faktycznie osiągnięty obrót w ostatnim roku operacyjnym, a płatnikowi przysługiwać będzie prawo wszczęcia postępowania odwoławczego w myśl postanowień Ordynacji Podatkowej.

Z instytucyj kredytu długoterminowego

Piotrkowskie Tow. Kred. Miejskie.

Stan obiegu listów zastawnych na 1 listopada 1935 r.:

5% Konwersyjna z 1925 r. zł. 2.433.978.

5% z 1933 r. (dawniej 8%) zł. 8.554.750.

OPŁATY STEMPLOWE

Przed kilku laty wynikały w sferach bankowych częste nieporozumienia przy stosowaniu ustawy stemplowej.

Zarząd Związku Bankierów w Polsce zwrócił się wówczas w kwestji tej do Urzędu Opłat Stemplowych i otrzymał z Ministerstwa Skarbu wyczerpujące wyjaśnienia.

Obecnie w tychże sferach powstały znów na tle interpretacji niektórych artykułów ustawy stemplowej pewne rozbieżności, wobec czego zwróciliśmy się do Zarządu Związku Bankierów w Polsce z prośbą o pozwolenie skorzystania z posiadanego materjału i zamieszczenia w Gazecie naszej odpowiedzi Ministerstwa Skarbu.

Za zgodą więc Związku przytaczamy dosłownie poniższe wyjaśnienia.

Umowa o kupno wylosowanych listów zastawnych jest w myśl art. 77 (punkt 1) U. O. S. wolna od opłaty stemplowej, choćby została zawarta przed terminem płatności kwoty, należnej na skutek wylosowania.

Umowa o kupno kuponu od listu zastawnego jest wolna od opłaty stemplowej na mocy powołanego wyżej art. 77 (punkt 1), jeżeli umowę zawarto po dniu płatności kuponu.

Jeżeli natomiast osoba, wykonywująca czynności bankowe, kupuje od osoby która takich czynności nie wykonywa, kupon od listu zastawnego przed dniem jego płatności, to kupno kuponu podlega w myśl art. 79 punktu 3) powołanej ustawy opłacie w wysokości 0,05% (z dodatkiem 10%) od ceny kupna.

Pismo, podpisane przez osobę A, a wręczone osobie B, w którem osoba A: 1)zleca osobie B sprzedaż papierów, wartościowych, 2) oświadcza, że tytułem zaliczki na poczet ceny, która zostanie uzyskana drogą sprzedaży owych papierów, otrzymała pewną sumę — pismo takie stwierdza dwie czynności prawne: a)umowę komisową, b) zobowiązanie się osoby A, do zwrotu sumy, otrzymanej tytułem „zaliczki"; w razie niedojścia do skutku sprzedaży zaliczka zostanie zwrócona gotówką, w razie zaś sprzedania papierów wartościowych zwrot nastąpi drogą potrącenia (kompensacji) przez odpowiednie zmniejszenie sumy, którą osoba B będzie obowiązana wypłacić osobie A. tytułem uzyskanej ceny sprzedaży.

Pismo, o którem mowa, o ile stwierdza umowę komisową, jest wolne od opłat stemplowych, a mianowicie na mocy art. 91 (punkt 3) u. o. s. O ile zaś stwierdza zobowiązanie osoby A. do zwrotu zaliczki, podlega jako oblig opłacie stemplowej według zasad, podanych w ustępie drugim art. 115 u. o. s. Opłata wynosi więc zasadniczo 0,5% od kwoty zaliczki. Należy się jednak opłata niższa, niż obliczona w sposób, podany w zdaniu poprzedniem, jeżeli niższa kwota wynika z zastosowania ustępu drugiego § 120 rozporządzenia wykonawczego do u. o. s. z dn. 20. XI. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 123, poz. 713).

Nie należy się żadna opłata od obligu, o którym mowa, jeżeli zlecenie sprzedaży dotyczy wyłącznie obligacyj Państwa Polskiego lub listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego (§ 120 r. w. s. ustęp ostatni).

(Że komisantowi — dla jego pretensji z tytułu pożyczki, udzielonej w postaci zaliczki na poczet ceny sprzedaży papierów wartościowych — służy ustawowe prawo zastawu na papierach wartościowych, otrzymanych do sprzedaży, wynika: z art. 93—95 kodeksu handlowego francuskiego, z art. 5422 i 5423 kodeksu handlowego rosyjskiego, z art. 374 kodeksu handlowego austrjackiego i z § 397 kodeksu handlowego niemieckiego).

Przy stosowaniu zasad powyższych nie stanowi różnicy, czy zlecenie sprzedaży wymienia dzień, w którym sprzedaż ma nastąpić, („proszę sprzedać dnia... ...") lub czy dnia tego nie wymienia.

Jeżeli w przypadku oznaczenia dnia, w którym sprzedaż ma nastąpić, osoba A. w pewien czas po wystawieniu zlecenia sprzedaży umieszcza na niem adnotację, na mocy której termin sprzedaży przedłuża, to adnotacja taka (jako nie sporządzona ani nie uwierzytelniona notarjalnie lub sądownie) nie podlega opłacie (art. 4, ustęp drugi, punkt „b" u. o. s. oraz § 5 r. w. s.).

Pismo osoby B., którem ona potwierdza, że od osoby A., otrzymała z powrotem zaliczkę z powodu niedojścia do skutku zlecenia sprzedaży, podlega — jeżeli kwota, której odbiór zostaje potwierdzony, przewyższa 50 zł. — opłacie w wysokości 20 gr. (art. 136 i 137 punkt 1 u. o. s.).

Pismo, wystosowane do osoby, wykonywującej czynności bankowe, treści następującej: Proszę wypłacić z mojego rachunku u Panów sumę złotych.... Panu X a) podlega opłacie w wysokości 1 zł., gdy kwota wymieniona w zleceniu przewyższa 500 zł., b) jest wolne od opłaty, gdy kwota, wymieniona w zleceniu nie przewyższa 500 złotych (art. 111 i 112).

Pismo, wystosowane do osoby, wykonywującej czynności bankowe, treści następującej: „Proszę wydać z mojego depozytu...... sztuk akcyj..... Panu X, jest wolne od opłaty stemplowej (art. 112, punkt 10).

Asygnacja kasowa, zawierająca polecenie wypłaty sumy, należnej odbiorcy asygnacji za papiery wartościowe, (w szczególności też papierowe środki płatnicze zagraniczne) sprzedane na jego polecenie i wymieniająca poszczególne papiery wartościowe (papierowe środki płatnicze zagraniczne) oraz ich cenę jednostkową i ogólną, tudzież potrącenia tytułem kurtażu i prowizji — jest wolna od opłaty, a mianowicie na mocy art. 91 (punkt 5, w związku z punktem 3) u. o. s. Pokwitowanie z odbioru owej sumy jest wolne od opłaty na mocy art. 137 (punkt 11) u. o. s.

Asygnacja kasowa, zawierająca polecenie wypłaty sumy, należnej odbiorcy asygnacji za monety kruszcowe sprzedane na jego zlecenia i wymieniająca poszczególne monety oraz ich cenę jednostkową i ogólną, tudzież potrącenia tytułem kurtażu i prowizji — podlega w myśl art. 90 (punkt a) U. O. S., opłacie w wysokości 0,2% (z dodatkiem 10%) od wymienionej w asygnacji kwoty prowizji. Pokwitowanie z odbioru owej sumy jest wolne od opłaty na mocy art. 137 (punkt 11 u. o. s.).

Pokwitowanie, wystosowane do osoby, wykonywującej czynności bankowe, stwierdzające odbiór papierów wartościowych (akcyj, papierów procentowych w szczególności obligów Państwa Polskiego, papierowych środków płatniczych zagranicznych) albo monet kruszcowych, podlega opłacie w wysokości 20 gr. w myśl art. 136. Jeżeli jednak wartość wymienionych w podaniu papierów wartościowych albo monet nie przewyższa 50 zł., to pokwitowanie jest wolne od opłaty stemplowej, (art. 137 punkt 1).

Według zasad, podanych pod 8), podlega opłacie stemplowej pokwitowanie z odbioru papierów wartościowych z depozytu bez względu na to, czy odbiera właściciel depozytu czy też osoba trzecia na podstawie zlecenia, o którem mowa wyżej pod 5).

Rachunek, wystosowany przez komisanta, do komitenta, a tyczący się komisowego kupna lub komisowej sprzedaży papierów wartościowych (w szczególności też papierowych środków płatniczych zagranicznych), a wymieniający między innemi prowizję, należną komisantowi, jest wolny od opłaty stemplowej na mocy art. 91 (punkt 5, w związku z punktem 3) u.o.s.

Rachunek, wystosowany przez komisanta do komitenta a tyczący się komisowego kupna lub komisowej sprzedaży monet kruszcowych, a wymieniający między innemi prowizję należną komisantowi, podlega w myśl art. 90 punktu a) powołanej ustawy opłacie w wysokości 0,2% (z dodatkiem 10%) od wymienionej w rachunku kwoty prowizji.

W których przypadkach wyciąg z rachunku bieżącego podlega nie tylko opłacie w wysokości 20 gr. od arkusza, przewidzianej w art. 72 względnie w art. 90, wyjaśniło Ministerstwo Skarbu w wykładni Nr. 217 ogłoszonej w Nr. 19 Dziennika Urzędowego z 1929 r. Z wykładni tej wynika, że jeżeli osoba, wykonywująca czynności bankowe, która w ciągu pewnego czasu załatwiła na zlecenie pewnego klienta w szeregu wypadków inkaso weksli, ale przy tych sposobnościach nie doręczała klientowi rachunków, wymieniających prowizję, stanowiąca wynagrodzenie za inkaso i jeżeli ta osoba po upływie pewnego okresu kalendarzowego wręcza klientowi wyciąg z rachunku bieżącego, wymieniający kwotę owej prowizji, to do podstawy wymiaru opłaty w wysokości 0,2% należnej w myśl zasad, podanych w powołanej wykładni, należy wliczyć prowizję za inkaso.

Jeżeli osoba, wykonywująca czynności bankowe **kupiła** dla klienta, np. 100 akcyj Banku Polskiego po kursie 170 zł. to za podstawę wymiaru opłaty od wykonania umowy komisowej (art. 75 ustęp trzeci u. o. s.) należy zgodnie z § 114 r. w. s. wziąć łączną wartość zobowiązania komisanta wobec osoby trzeciej, u której komisant wymienione akcje kupił. Należy więc wziąć za podstawę wymiaru tylko kwotę 17.000 zł., a natomiast nie wlicza się do podstawy wymiaru ani kurtażu, zapłaconego maklerowi, ani prowizji należnej komisantowi od komitenta. Kurtaż nie wchodzi w rachubę, gdyż jest tylko zwrotem wydatku, poniesionego przez komisanta, prowizja zaś, jakkolwiek stanowi wynagrodzenie za usługę, wyświadczoną przez komisanta komitentowi, również nie wchodzi w rachubę, a mianowicie na mocy wyjątkowego postanowienia, zawartego w punkcie 3 art. 91 u. o. s.

Z tych samych powodów a mianowicie w myśl powołanego § 114 r. w. s. w przypadku, gdy osoba, wykonywająca czynności bankowe na zlecenie klienta **sprzedała** komuś np. 100 sztuk akcyj Banku Polskiego po 170 zł., należy wziąć za podstawę wymiaru opłaty stemplowej od wykonania umowy komisowej również 17.000 zł., nie potrącając kurtażu i prowizji.

Jeżeli osoba, wykonywująca czynności bankowe, wręczyła klientowi rachunek w przedmiocie kupna lub sprzedaży papierów wartościowych, a mianowicie rachunek, zawierający wszystkie dane wymienione w § 119 r. w. s., to w wydanem nadto świadectwie pochodzenia nie muszą już być wymieniane szczegóły, które wskazuje powołany § 119. Ani rachunek wyżej wymieniony, ani świadectwo pochodzenia nie podlegają opłacie stemplowej, opłata stemplowa bowiem ma być uiszczona od samej umowy sprzedaży względnie kupna, względnie od wykonania umowy komisowej. Uiszczenie ma nastąpić gotówką bez wymiaru urzędowego w sposób wskazany w §§ 116, 117 oraz 43 i 44 r. w. s. (obecne brzmienie § 43, 44 i 117 r. w. s. zostało ustalone w punktach 4, 5 i 17 §-u 1 rozporządzenia z dnia 25 lutego 1929 r. Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 237). Obowiązujące przepisy nie wymagają, aby rachunki, o których mowa, były wydawane z księgi grzbietowej.

Pismo, którem osoba, wykonywująca czynności bankowe, potwierdza, że od klienta otrzymała papiery wartościowe do sprzedaży, jest wolne od opłaty stemplowej na mocy art. 91 (punkt 3) u. o. s.

Pismo, którem wierzyciel wekslowy żąda zwrotu kosztów protestu wekslowego, nie podlega opłacie, jak to już wyjaśniło Ministerstwo Skarbu w wykładni Nr. 10, ogłoszonej w Nr. 6 Dziennika Urzędowego z r. 1927.

Giełdy pieniężne

Warszawska

(22.XI — 28.XI)

Na Giełdzie Warszawskiej w okresie sprawozdawczym w dalszym ciągu panowała bezczynność w dziedzinie wszelkich papierów wartościowych.

Kulisa tutejsza nie była skłonna do zawierania większych tranzakcyj. Instytucje bankowe przyjmowały mniejszy udział w obrotach ogólnych, gdyż posiadały mało zleceń ze strony swej klijenteli, zachowującej na razie pewną rezerwę. Jest to zresztą objaw zupełnie zrozumiały i niejednokrotnie powtarzający się w końcu roku, gdy przypadają terminy płatności niektórych prywatnych zobowiązań oraz opłaty świadectw przemysłowych (patentów). Wreszcie wciąż niejasny horyzont polityczny nie sprzyja rozwojowi operacyj giełdowych, które siłą rzeczy się kurczą.

Nic więc dziwnego, iż w tych warunkach tendencja dla jednych walorów była słabsza, dla innych — utrzymana.

Na rynku prywatnym tak banknoty zagraniczne, jak i metale szlachetne nie wykazywały większych różnic kursowych.

Na rynku dewizowym obroty w stosunku do obrotów z okresu poprzedniego zmniejszyły się blisko o 30%.

Bank Polski pokrywał, jak zwykle zapotrzebowanie dzienne na dewizy zagraniczne przy dość dużym udziale innych banków.

Tendencja dla dewiz była utrzymana z odcieniem nieco mocniejszym. Dewizy na Amsterdam, Berlin, Madryt, Paryż i Pragę utrzymały notowania z końca okresu poprzedniego, natomiast nieco mocniejszą tendencję miały dewizy na Brukselę, Londyn, Nowy Jork oraz państw skandynawskich. Jedynie dewizy na Zurych obiegały po kursach obniżonych. Bez obrotów i notowań giełdowych pozostały dewizy na Gdańsk i Medjolan. Znacznie zmniejszył się popyt na dewizy na Paryż.

Na rynku pożyczek państwowych ożywienie było małe przy tendencji przeważnie słabszej.

W dziale pożyczek państwowych tendencja początkowo była mocniejsza, w końcu zaś osłabła.

3% Prem. Poż. Budowlana oraz Dolarówka o drobnostkę się obniżyły, natomiast prawie bez obrotów była 4% Prem. Poż. Inwestycyjna, którą raz jeden notowano po kursie nieco niższym od poprzedniego.

5% Poż. Konwersyjna, wskutek chwilowej przewagi podaży pod popytem, osłabła, natomiast 5% Konwers. Poż. Kolejowa przy obrotach ograniczonych utrzymała dotychczasowy poziom kursowy. Z pożyczek dolarowych mniejsze, niż zwykle zainteresowanie budziła 7% Poż. Stabilizacyjna, wskutek czego obroty się skurczyły oraz kurs uległ pewnej redukcji. 6% Poż. Dolarowa miała tendencję zmienną i w rezultacie kurs obniżył się o pół punkta.

Listy zastawne i obligacje banków państwowych utrzymały nadal swe, od dłuższego czasu ustabilizowane kursy.

Na rynku prywatnych papierów lokacyjnych większych zmian kursowych nie można było zaobserwować. Listy zastawne funtowe Tow. Kred. Przemysłu Polskiego przez cały okres pozostały bez obrotów urzędowych.

Z listów zast. Ziemskich jedno, zresztą bardzo wysokie notowanie, uzyskały 4%, notomiast $4\frac{1}{2}$% przy drobnych wahaniach kursowych pozostały bez zmiany.

Z listów zast. m. Warszawy 5% dawne przy bardzo małych obrotach o drobnostkę się podniosły, natomiast 5% z 1933 r. zmian kursowych nie wykazały. Pod względem wysokości obrotów te ostatnie zajęły pierwsze miejsce.

W mało zmienionych warunkach rozwijały się operacje list. zast. prowincjonalnemi.

5% list. zast. m. Kielc z 1933 r. uzyskały jedyne notowanie — 43.25. Za 5% list. zast. m. Łodzi z 1933 r. płacono kursy dotychczasowe. 5% listy zast. m. Radomia z 1933 r. przy minimalnych obrotach obniżyły się o jeden punkt.

Wiadomość o przymusowej likwidacji Tow. Kred. m. Siedlec wywołała wielką konsternację wśród sfer giełdowych. Wkrótce jednak nastąpiło uspokojenie, dowodem czego było obniżenie się kursu tylko o jeden punkt. Następnie jednak, gdy materjał okazał się zbyt obfity, i rynek nie był w stanie go wchłonąć, nastąpiło dalsze osłabienie kursu.

Obligacje m. st. Warszawy były w nielicznych obrotach 6% VI poż. była początkowo mocniejsza, następnie zaś — bez obrotów. 6% VIII i IX-em była słabsza.

Na rynku akcyjnym nastrój był nie zupełnie jednolity. Po więcej lub mniej obniżonych kursach obracano akcjami Banku Polskiego, Częstocickiego i Warszawskiego Tow. Fabryk Cukru, Warsz. Tow. Kop. Węgla, Ostrowieckiemi i Haberbuschem. Akcje Modrzejowskie i Starachowickie osiągnęły wyższe notowania. Lilpopy — bez zmiany. Za partję akcyj Norblina zapłacono po 37.50. Akcje te od 25 bm. notowne są bez kuponu dywidendowego za 1934/35 w wysokości trzech i pół procent.

W dniu 26 bm. z polecenia pewnej instytucji bankowej dokonano sprzedaży przymusowej aksyj Rohn i Zieliński po 3.75 oraz akcyj „Elibor“ Spół. Przem. Handl. Ł. J. Borkowski po 10.60.

Kursy nieurzędowe z końca okresu:

8% Poż. z 1925 r. (Dillon) 93 w płaceniu, 7% Poż. Śląska $69\frac{5}{8}$ 7% Poż. m. st. Warszawy 68.50.

5% Renta Ziemska 53.50. 3% Renta Ziemska w odcinkach po zł. 5000—65.75 po zł. 1000—66, po zł. 500 — 66.50, po zł. 100—76. $4\frac{1}{2}$% list. zast. Wileńskiego Banku Ziemskiego 42.50 w żądaniu.

Ruch kursów

Dewizy: Amsterdam 359.50—359.40 — 359.90, Berlin 213.45, Bruksela 89.90 —89. 85—89.95, Helsingfors 11.58, Kopenhaga 117.20, Londyn 26.22 — 26.27, Madryt 72.60, Nowy Jork $5.31\frac{7}{8}$ Kabel 5.32, Oslo 131.70 — 132.10 — 132, Paryż $35.00\frac{1}{2}$ — 35.01 — $35.00\frac{1}{2}$, Praga 21.97 — 21.99—21.98, Sztokholm 135.45 — 135.25 — 135.40,

Papiery państwowe: 3% Prem. Poż. Budowlana 40 — 39.70, Dolarówka 53 — 52.40 — 52.50, 4% Prem. Poż. Inwestycyjna 111, 5% Poż. Konwersyjna 63 — 64 — 63.50, 5% Konwersyjna Poż. Kolejowa 54, 6% Poż. Dolarowa 77.50 — 78 — 77, 7% Poż. Stabilizacyjna 61.38 — 61.88 — 61.75 (odcinki po dol. 500 — 62.75 — 62.25 — 62.50).

Listy zast. Państwowego Banku Rolnego: 7% — 83.25, 8%—94. Listy zast. i obligacje komunalne Banku Gospodarstwa Krajowego: $5\frac{1}{2}$% — 81, 7% —83.25, 8% — 94 oraz 8% obligacje budowlane — 93.

Prywatne papiery lokacyjne: Listy zast. Ziemskie: 4%—40.50, $4\frac{1}{2}$% — 42.50 — 43.25 — 42.75, listy zast. m. Warszawy: 5% — 56 — 56.25, 5% z 1933 r. 50.25 — 49.50 — 50.25, 5% list. zast. m. Kielc z 1933 r. 43.25, 5% listy zast. m. Łodzi z 1933 r. 45.75, 5% listy zast. m. Radomia z 1933 r. 36.50, 5% listy zast. m. Siedlec z 1933 r. 34 — 32.

Obligacje m. st. Warszawy: 6% VI poż. 57 — 58, 6% VIII i IX poż. 55.50.

Akcje: Bank Polski 95.50 — 95, Częstocickie Tow. Fabryk Cukru 35.75 — 35, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 36 — 35, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 15—14.50, Lilpop 8, Modrzejów 4.10—4.25, Norblin 37.50, Ostrowiec 19.50 — 18.75, Starachowice 31.10—31.75, Haberbusch 33.

Rynek prywatny: Banknoty: amerykańskie (Stan. Zjednocz.) 5.32 — 5.33 — 5.32, angielskie 26.20 — 26.25 — 26.24, austrjackie 98.50 — 98.25, czechosłowackie 20.75 — 20.78 — 20.76, francuskie 34.99 — 34.97 — 34.98, gdańskie 98 — 98.50 — 98.25, jugosłowiańskie 11.20 — 11 — 11.20, łotewskie 123 — 123.50, niemieckie 149.75 — 158.50, rumuńskie 2.70 — 2.67, sowieckie 230 —275—265, szwajcarskie 172.20 — 171.85, włoskie 32 — 32.50 — 32.25 (tysiączki 30 w płaceniu)

Monety: rubel złoty $4.75\frac{1}{2}$ — 4.77 — $4.76\frac{1}{2}$, rubel srebrny 1.85, dolar złoty 8.99 — $9.02\frac{1}{2}$ — 9.

Zamiejscowe

(21.XI — 27.XI)

Łódź

Banknoty dolarowe $5.31\frac{1}{2}$. 7% Poż. Stabilizacyjna $62\frac{1}{8}$ — $61\frac{1}{4}$.

Kraków

Dolarówka 52 — 52.10, 5% Poż. Konwersyjna 65.

Lwów

Listy zast. Akc. Banku Hipotecznego: 4% — 41.50 — 42.50, $4\frac{1}{2}$% — 44.50. 4% obligacje komunal. b. Banku Krajowego 44.50 — 45. Akcje: Cukrownia „Chodorów“ 103.50 — 103, Gazy Ziemne 36.25 — 36.

Poznań

List. zast. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego: $4\frac{1}{2}$% dolar. serji K. z 1933 r. — 37, $4\frac{1}{2}$% złote w złocie przestemplowane 40.

Prace Związku Izb Przemysłowo-Handlowych nad organizacją handlu kompensacyjnego

W dniu 22 b. m. odbyło się w Katowicach posiedzenie Prezydjum Rady Polityki Kompensacyjnej przy Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, na którem został rozpatrzony plan eksportu hutniczego na rok 1936.

Na następnem zebraniu Prezydjum Rady, odbytem w siedzibie Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie w dniu 28 b. m., poza sprawą wywozu szeregu artykułów przemysłowych, rozważano zagadnienie techniki obrotu kompensacyjnego z krajami zamorskiemi, z któremi Polska posiada ujemny bilans handlowy.

Znaczenie nowych transatlantyków dla rozwoju polskiej floty handlowej

Uruchomienie dwóch nowych polskich statków transatlantyckich stanowi wydarzenie o znaczeniu przełomowem w historji rozwoju polskiej marynarki handlowej. Przedewszystkiem powiększy ono znacznie tonaż naszej floty handlowej, wysuwając polską banderę na jedno z czołowych miejsc wśród państw bałtyckich. Ponadto pojawienie się nowoczesnych polskich transatlantyków ma ogromne znaczenie propagandowe, stanowiąc żywe świadectwo naszego dorobku na morzu. Posiadanie własnej floty handlowej w rozmiarach, odpowiadających potrzebom naszego gospodarstwa narodowego, nie jest bynajmniej tylko zagadnieniem prestiżowem, lecz rzeczywistą potrzebą gospodarczą współczesnego państwa. W imię właśnie tej konieczności stworzona została przed pięciu laty linja regularnej komunikacji pomiędzy Gdynią a Nowym Jorkiem, utrzymywana przez Tow. Gdynia-Ameryka Linje Żeglugowe, Sp. Akcyjna. Oprócz utrzymywania stałych rejsów amerykańskich, Gdynia-Ameryka Linje Żeglugowe S. A. zainicjowała przed trzema laty stałą komunikację z Palestyną, dzięki której ułatwione zostały warunki emigracji Żydów z Polski do Palestyny i rozwinął się pomyślnie eksport polskich towarów na rynki bliskiego Wschodu. Oprócz linji regularnych, dzięki ożywionej działalności Linji, polska turystyka morska zyskuje sobie coraz większą popularność w kraju i zagranicą. W sezonie wycieczkowym polskie statki odjeżdżają zapełnione z Gdyni, wioząc na pokładzie liczne rzesze turystów, spragnione morskich podróży. Już w najbliższym czasie, jako dalszy etap rozwoju i ekspansji polskiej marynarki handlowej, nastąpi otwarcie Linji Południowo-Amerykańskiej, której zadaniem będzie utrzymywanie łączności pomiędzy nowemi terenami emigracji polskiej w Ameryce Południowej a Polską.

Przez stworzenie własnego przedsiębiorstwa okrętowego o zasięgu transatlantyckim, gospodarstwo narodowe polskie odniosło niewątpliwie bardzo poważne korzyści. Z jednej strony bowiem odpadła konieczność wywozu zagranicę na rzecz cudzoziemskich przedsiębiorstw żeglugowych znacznych sum z tytułu zapłaty za przewóz pasażerów i towarów, z drugiej zaś strony pozyskano bardzo poważne sumy dla kraju z tytułu zainkasowanych z zagranicy należności za przewóz. Ogólne wpływy Linji od początku jej istnienia do połowy roku ubiegłego wyniosły przeszło 45.000.000 złotych, zaś cyfra nadwyżki walut, jaka pozostała dla kraju w tym okresie dzięki istnieniu Linji, wynosi przeszło 12.000.000 złotych.

Uruchomienie nowych statków M/S „Piłsudski" i M/S „Batory" pozwoli niewątpliwie zdobyć dla polskiej linji transatlantyckiej znacznie szerszy niż dotychczas kontyngent pasażerów, nietylko z Polski, ale również z Ameryki i z krajów środkowej, zachodniej i północnej Europy.

Uruchomienie dwóch nowych statków — to dopiero pierwszy etap wysiłków. Przed polską marynarką handlową stoi jeszcze ogrom zadań i przedsięwzięć, które podejmie z zapałem dla chwały polskiej bandery.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

Wyszedł z druku Nr. 4 dwutygodnika łódzkiego „Polityka Gospodarcza".

Na treść numeru składają się artykuły następujące:

Polityczno - gospodarcza ankieta opozycji (artykuł wstępny). **Ferdynand Zweig** — Fetysz bilansu handlowego. **Adam Heydel** — W sprawie karteli. **Bolesław Wścieklica** — Wytyczne reformy taryf kolejowych. Gospodarka lasów państwowych. „Walka" z kartelami w Polsce. Polityka lokacyjna P. K. O. Notatki i uwagi. Pól-żartem.

Biuletyn Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie

Wyszedł z druku Nr. 10 październikowy r. b. biuletyn Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie i zawiera treść następującą:

Deklaracja Związku Izb — Sytuacja gospodarcza okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie w miesiącu październiku 1935 r. — Sprawozdanie z sytuacji eksportowej — Działalność Związku Izby Przemysłowo-Handlowych R. P. i Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie do dnia 31 października 1935 r. — V (XXIV) Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej — Sprawy: polityki gospodarczej, skarbowe, handlu zagranicznego, traktatów handlowych, komunikacyjne oraz z zakresu administracji stosunków gospodarczych, służby zaświadczeń i kształcenia zawodowego—Udział Izby w wykonywaniu administracji stosunków gospodarczych — Ustalenie stanu faktycznego— Targi i wystawy — Prace statystyczne Izby — Działalność Izby na prowincji — Kalendarzyk posiedzeń — Dział informacyj gospodarczych oraz bibljograficzny.

$3^0/_0$ Premjowa Pożyczka Inwestycyjna

W związku z pogłoskami, jakie pojawiły się na łamach niektórych pism, jakoby subskrybenci, korzystający z ulgi w spłacie należności za ostatnie trzy raty z tytułu subskrypcji 3% Prem. Poż. Inwestycyjnej w formie rozłożenia resztującej kwoty na 10 rat miesięcznych, nie byli uprawnieni do udziału w losowaniach wygranych 3% Prem. Poż. Inwestycyjnej — Biuro Delegata do Spraw Pożyczki Inwestycyjnej komunikuje, że subskrybenci, korzystający z omawianej ulgi, biorą udział w losowaniu wygranych narówni ze wszystkimi innymi subskrybentami, którzy wpłacają terminowo raty, bez względu na to, czy ostatnie trzy raty spłacają w dotychczasowej wysokości, czy też w wysokości, wynikającej z rozłożenia na 10 rat.

— — —

Najbliższe losowanie 3% Prem. Poż. Inwestycyjnej I em. odbędzie się dnia 2 grudnia r. b.

— — —

Termin wpłacenia VIII raty na subskrypcję 3% Prem. Poż. Inwestycyjnej upływa 5 grudnia r. b.

TERMINARZ AKCJONARJUSZA

ZEBRANIA

2 grudnia.

„Bank Ziemian", Sp. Akc. — o godz. 11.30 w lokalu Banku we Lwowie, przy ul. Kopernika 4.

Pol. Tow. Handl i Przem. Futrz. „Futro", Sp. Akc. — o godz. 17-ej w lokalu Spółki w Warszawie, Młocińska 3.

3 grudnia.

Tow. Manuf. Baweln. Lorentz, Krusche, Sp. Akc. — o godz. 20 w lokalu Spółki w Zgierzu, przy ul. 1 Maja 5.

L O S O W A N I A

Bony Funduszu Inwestycyjnego

po zł. 25 wart. nom.

W dniu 28 listopada 1935 roku wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone Nr. Nr.:

343 7840 16900 27394 33456 37193 39746

we wszystkich 10-ciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 694).

Wylosowane bony wykupywane są przez Kasy Urzędów Skarbowych po zł. 100 za bon 25-złotowy.

Zastrzeżone papiery

Zasrzeżenia Urzędu Śledczego.

Urząd Śledczy **ostrzega** przed nabyciem:

3% Prem. Poż. Budowlanej
Nr. 190471.

4% Prem. Poż. Dolarowej III serji
Nr. Nr. 338813 547320 547433 1337490 1357489.

Tymcz. świad. 3% Prem. Poż. Inwestycyjnej I em.
Ser. 6735 Nr. 10.

Tymcz. świad. 3% Prem. Poż. Inwestycyjnej II em.
Ser. 6735 Nr. 11.

5% Państw. Poż. Konwers. z 1924 r.
Po zł. 1000. Nr. Nr. 4246801—02.
Na zł. 500. Nr. 4107157.
Po zł. 50. Nr. Nr. 3415281—90.
Po zł. 10. Nr. Nr. 3628941—51
Św. ułamk. po zł. 3. Nr. Nr. 356972—73.
Św. ułamk. po zł. 1. Nr. Nr. 543620—23.

6% Poż. Narodowej.
Na zł. 50. wystawionej na nazwisko Marjanny Marciniak (numeru brak).

5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi X S. z 1933 r.
Na zł. 3000. Nr. 110447.
Po zł. 200. Nr. Nr. 24456 24506.

Urząd Śledczy **odwołuje** zastrzeżenie, dotyczące:

4% Prem. Poż. Dolarowej III serji
Nr. 126806 383155.

6% Poż. Narodowej.
Po zł. 100. Nr. Nr. 2130441—44.

(Urząd Śledczy Nr. K. 2—659/35 i K. 7—92/35, K. 2—671/35 z dn. 23, 25 i 28 XI. 1935 r.).

Zastrzeżenia Sądowe.

Wydział V Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie **wzbronił** wypłat oraz dokonywania tranzakcyj:

5% Państw. Poż. Konwersyjną z 1924 roku.
Po zł. 2000. Nr. Nr. 4250831 4250833.
Po zł. 500. Nr. Nr. 4114708 4114710.
Po zł. 10. Nr. Nr. 2459753—56.

Wydział V Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie **unieważnił:**

5% Konwers. Poż. Kolej. 1926 r.
Po zł. 1200. Nr. Nr. 1827—32 1834—35 1837—41 1843—46.
Po zł. 120. Nr. Nr. 397—98
Na zł. 30 Nr. 1776.

Ogłoszenie Banku Polskiego.

Bank Polski ogłasza o zagubieniu:

Akcji Banku Polskiego
Nr. 35884.

(Mon. Pol. Nr. Nr. 268, 269, 272 i 273 z dn. 22, 23, 27 i 28 XI. 1935 r.).

REDAKCJA: Al. Jerozolimskie 93 m. 2, tel. 6-38-19. Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od g. 5—6. **ADMINISTRACJA:** w D/B Zjednoczonych Bankowców Antoni Pawlikowski i S-ka w Warszawie ulica Mazowiecka Nr. 1, telefon 220-70 — Konto P. K. O. Nr. 27111. **Warunki prenumeraty** w Warszawie i na prowincji: Rocznie zł. 20.— Półrocznie zł. 10.— Kwartalnie zł. 5.— Miesięcznie zł. 1.80. Zagranicą rocznie zł. 24.— Numer pojedyńczy 50 groszy. **Cena ogłoszeń:** 1 strona zł. 800.—; 1/2 strony zł. 450.—; 1/4 strony zł. 250.—; 1/8 strony zł. 150.—; 1/16 strony zł. 100. Drobne ogłoszenia: po zł. 1 za wiersz milim. lub jego miejsce.

Redaktor: Maksymiljan Polikier. Zakł. Graf E. i Dr. K. Koziańskich. Wydawca: Helena Polikierowa.